

Za "konsulting" przy dzikiej prywatyzacji z lat 1991-94

państwo płaciło zagranicznym doradcom dziesiątki milionów dolarów!



foto: PlatformaRP (Flickr.com / CC by SA 2.0)

Dzika prywatyzacja z początku lat 90-tych to nie tylko wyprzedaż za bezcen wielu polski przedsiębiorstw. To także grube miliony dolarów, jakie polskie władze przekazywały zagranicznym firmom konsultingowym w ramach "prowizji prywatyzacyjnej" czy "doradztwa" przy sprzedaży majątku narodowego. Szacuje się, że tylko w latach 1991 - 1994 na ten cel wydano równowartość ponad 75 milionów dolarów! To sporo, jeśli uwzględnimy, że według Donalda Tuska "polskie przedsiębiorstwa są mało albo nic nie warte".

Kilka dni temu przypomniałem na łamach tego bloga słowa **Donalda Tuska z 1993 roku**, który w trakcie spotkania z wyborcami w Starachowicach powiedział: **"Polskie przedsiębiorstwa są mało albo nic nie warte. Dlatego są i będą tanio sprzedawane"**. Wskazałem wówczas, że w zdaniu tym były co najmniej dwa kłamstwa. Po pierwsze polskie przedsiębiorstwa na początku lat 90-tych XX wieku nie były "mało albo nic nie warte". **Były warte fortunę, bowiem stanowiły realną konkurencję dla gospodarki państw ówczesnej EWG.** Po drugie - polskie przedsiębiorstwa nie były tanio sprzedawane, bo były nic nie warte, lecz dlatego, że **taka była wola rządzących wówczas polityków.**

Zakładając jednak na moment, że Tusk miał rację i polskie firmy rzeczywiście były "mało albo nic nie warte", powstaje pytanie - **dlaczego zatem polskie władze wynajmowały mnóstwo zagranicznych firm konsultingowych, które za grube miliony dolarów "doradzały" w procesie prywatyzacji, a niejednokrotnie brały odpowiednio wysoką "prowizję"**, gdy dane przedsiębiorstwo było przejmowane w ramach wyprzedaży? Warto w tym kontekście zwrócić uwagę na publikację dra Ryszarda Ślązaka, który w swoich raportach zebrał wszystkie informacje na temat zagranicznych podmiotów, jakie "doradzały" przy sprzedaży polskich przedsiębiorstw. **Na bazie dostępnych danych można wyliczyć, że tylko w pierwszym etapie dzikiej prywatyzacji (lata 1991 - 1994) na ten cel musieliśmy wydać równowartość ówczesnych 75 mln dolarów.** To spore pieniądze zakładając, że prywatyzowane przedsiębiorstwa były - jak twierdził Tusk - "mało albo nic nie warte"...

Źródło: [Pośpieszna prywatyzacja](#) (Pte.pl)

Źródło: [Narzucone doradztwo prywatyzacyjne](#) (Pte.pl)

Autor: <http://niewygodne.info.pl>

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl